

Agnieszka Myszka

PANIAGĄ POD LUFTMASZYNE, A STĄD JUŻ BLISKO NA BALDACHÓWKĘ... RZESZÓW – MIASTO NA STYKU KULTUR

Wprowadzenie

W czasach lokacji Rzeszów był położony na pograniczu z Rusią, a zatem na styku dwóch kultur i dwóch religii (katolicyzm – prawosławie), a długotrwałą granicą między tymi narodami była prawdopodobnie linia Wisłoka [Borowiejska-Birkenmajerowa 1994: 188]. Wprawdzie jeszcze w okresie politycznego związku z Rusią Halicką rozwinęła się tu polska akcja osadnicza [Kurtyka 1994: 144], jednak wciąż był to obszar wzajemnego przenikania się wpływów gospodarczych i kulturowych¹, choć zamieszkała tu ludność była niemal w całości polska.

Jak podają historycy [Motylewicz 1994: 226], od XVI w. do miasta zaczęli przybywać Żydzi, którzy w wiekach XVIII i XIX stanowili niemal połowę mieszkańców. Sprawilo to, że Rzeszów żartobliwie zwany był *Mojżeszowem* || *Mojrzeszowem*. Społeczność żydowska odgrywała w nim ogromną rolę: Żydzi byli właścicielami gruntów i posesji, dzierżyli w swych rękach handel w mieście, dopuszczano ich do wyższych urzędów (np. zastępcy burmistrza)².

Tuż po lokacji miasta można w nim było odnaleźć nielicznych osadników niemieckich, którzy jednak bardzo szybko się polonizowali [Leśniak 1994: 212]. Tak naprawdę pozycja Niemców w mieście wzrosła

¹ Świadczą o nich np. wczesnośredniowieczne nazwy Popowe Jezioro, Ruska Wieś.

² Po ogromnej społeczności żydowskiej pozostało wiele nazw własnych, które jednak w całości nazewnictwa miejskiego stanowią niewielki odsetek, por. np. ulice: Berka Joselewicza, Adolfa Tannenbauma, Żydowska, Bóżnic || Bożnicza, place: Maurycego Allerhanda, Ofiar Getta, a także nieoficjalne miana: Moškowy Grunt, pl. Pod Bóżnicą, Cwajgówka || Na Cwajga || Na Cwajgu || U Cwajga || Zweig, Drukierówka, Na Hajbluma, Zilberówka, Dzielnica Żydowska, ponadto: karczma Rajchówka, Dom Żydowski || Żydowski Dom Ludowy || Żydowski Dom Ludowy „Bejth Ejm”, Szpital Żydowski, Dom Esterki || Dom „Esterka”, Dom Rabina || Dom Rabina A. Lewina, Młyn Eksteina, hotel Getzlera i inne (szerzej na ten temat zob. Myszka, w druku).

nieco w XVIII w. W 1714 r. powstał tu nawet cech niemiecki utworzony przez sprowadzonych przez Lubomirskich rzemieślników saskich. Większe wpływy języka niemieckiego obserwuje się dopiero na przełomie XVIII i XIX w., kiedy to – w efekcie kolejnych rozbiórów Polski – Rzeszów wszedł w skład Królestwa Galicji i Lodomerii. Masowo zjechali wówczas do miasta austriaccy urzędnicy i wojskowi, bardzo często z rodzinami. Przybysze ci jednak szybko się polonizowali [Opas 1998: 49] i nawet sami siebie określali Polakami (byli to np. znani w Rzeszowie Alsowie, Holtzerowie, Kretschmerowie, Maurerowie, Neugebauerowie, Schaittrowie, Wawrauschowie)³. Częściowej germanizacji uległy w tym okresie rzeszowskie urbanonimy – były tłumaczeniami nazw polskich (np. *Grüne od Klapkuwer Gasse*, *Stasse nach Lemberg*), już w okresie autonomii powróciły jednak rodzime miana (ulice: *Zielona*, *Kłapkowska*, *Lwowska*)⁴.

Na językowy kształt nazw od XVIII w. miała zatem wpływ nie tylko sytuacja narodowościowa, ale także polityczna. Zaraz po pierwszym rozbiorze w 1772 r. utworzono gubernię we Lwowie i wyodrębniono sześć cyrkułów. Rzeszów wszedł w skład cyrkułu pilźnieńskiego (z siedzibą w Rzeszowie), a w latach 1782–1819 – w skład cyrkułu rzeszowskiego, wciąż należącego do Galicji Wschodniej, której centralnym miastem pozostawał Lwów [Malczewski 1998: 15]. Po wyzwoleniu, w okresie międzywojennym Rzeszów wchodził w skład województwa lwowskiego, które istniało od 23 grudnia 1920 r. do 18 sierpnia 1945 r., od kiedy to – w okrojonej postaci – zostało przekształcone w województwo rzeszowskie. Do tego czasu był miastem powiatowym.

Opisane tu zależności społeczne i polityczne musiały wywrzeć znaczące piętno na nazewnictwie miasta, w którym – obok dominującej nacji polskiej – dużą rolę odgrywali Żydzi, a później też niemieckojęzyczni Austriacy i które wciąż pozostawało pod wpływem polskiego, ale w dużym stopniu prawosławnego i wschodniosłowiańskiego Lwowa. Procentowo śladów obcych języków i innych kultur w urbanonimii Rzeszowa nie jest zbyt wiele, co poniekąd wynika z faktu, że tutejsze nazwy są głównie endogeniczne (tzn. tworzone przez określoną społeczność do nadania nazw przestrzeni, w której ta społeczność żyje)⁵. Ale tym bardziej warto zwrócić uwagę na te nieliczne miana utrwalające elementy innych kultur i innych nacji.

³ Po tych rodach pozostało w mieście sporo nazw, głównie posesji i terenów, np. Holcerówka, Willa Holzerów, Szajtrówka, Aichmillerówka i inne.

⁴ Po raz drugi próbowano „zgermanizować” rzeszowską urbanonimię w czasie okupacji. Pojawiły się wówczas nie tylko nazwy będące tłumaczeniami polskich, ale też nowe miana, zastępujące te „niewygodne” dla okupanta. Usunięto je zaraz po wyzwoleniu miasta [por. Myszką, w druku].

⁵ Niejako na drugim biegunie znajdują się nazwy egzogeniczne, czyli te, które tworzą inne grupy na określenie swoich sąsiadów i miejsc, w których oni mieszkają, innymi słowy – tworzone przez osoby niebędące mieszkańcami nazywanej przestrzeni [Popowska-Taborska 1999: 58].

Do analizy wybrałam trzy dość zagadkowe, a jednocześnie bardzo popularne rzeszowskie nazwy: *Paniaga*, *Baldachówka* i *Luftmaszyna*. Wszystkie są utrwalone na szyldach miejskich, tablicach, w dokumentach. Pierwsza desygnuje ulicę (jest to jej nieoficjalna nazwa): rzeszowianie 3 maja obchodzą święto tej ulicy, zwane Świętem Paniagi, przy trakcie mieści się też galeria handlowa o nazwie *Paniaga*. Druga nazwa, *Baldachówka*, do dziś jest oficjalną nazwą ulicy znajdującej się nieopodal rynku. Trzecią (*Luftmaszyna*) utrwalono na płycie wmurowanej w ścianę kamienicy stojącej w pobliżu ratusza. Wymienione miana reprezentują trzy społeczności, które – prócz, rzecz jasna, Polaków – miały wpływ na onimiczny obraz miasta.

1. Paniaga

Paniaga to jedna z najbardziej znanych rzeszowskich ulic. Jest to trakt łączący zamek Lubomirskich z kościołem farnym. Kiedyś (XIX w.) była najbardziej reprezentacyjną ulicą miasta, wzdłuż niej mieli swoje posiadłości najbogatsi mieszkańcy i mieściły się tu najważniejsze instytucje: banki, poczta, siedziby towarzystw, szkoły [por. Kotuła 2003: 156–179]. Trakt wytyczono prawdopodobnie w XV lub XVI w., a zabudowa wzdłuż drogi wiodącej obok Grodziska w kierunku południowym zaczęła się formować za rządów Mikołaja Spytki Ligęzy, na przełomie XVI i XVII stulecia [por. Borowiejska-Birkenmajerowa 1994a: 258].

Obecnie oficjalnie ulica zwie się *3 Maja*, jednak w przeszłości nosiła kilka innych imion. Początkowo określano ją mianami lokalizującymi, co dokumentują liczne zapiski z XVII i pierwszej połowy XVIII w. Są wśród nich zarówno deskrypcje określone, jak i właściwe nazwy. Te pierwsze określają ulicę jako ciągnącą się ku zamkowi lub ku kościołowi farnemu, por. np.:

lokowała ią naogrodach dwóch naszych własnych [...] między Sławetnego pana Macieja Biezanowskiego ogrodem ziedney Strony, a zdrugey Stanisława Kwiatkowskiego zostającym nadrugim zas, w Ulicy ku Zamkowi Rzeszowski ciągnącej się, między ogrodami [ksw 1712: 143];

Dom swoi z ogrodem własny, pospołu zostaiący [...] w Ulicy ku Zamkowi Rzeszowskiem leżący antiquitas Rymuntowskie, potym Mirzwowskie Zwany [ksw 1712: 118];

Iż oni justo, vero legitimo, venditionis titulo Grunt swoy własny u z Domem na nim wybudowanym w ulicy Zamkowej ku Farze ciągnącej się [ksw 1717: 255].

W tym samym okresie ulica zwana jest już dość regularnie *Zamkową*, przy czym ma nieustalony szyk członów. Człon określający jest w postpozycji równie często, jak w prepozycji, np.:

Domostwo w ulicy Zamkowej na gruncie Panskim stoiące [...] z iedney strony przy karczmie Zamkowej, a zdrugey Iana Puszkarza Zamkowego leżące [...] przedaie [ksw 1720: 329]; Przedanie Domostwa w ulicy Zamkowej wedle karczmy ziedney, a Iana Puszkarza Zamkowego z drugiey strony leżącego [ksw 1720: 328]; Przedanie Pewney Częstki gruntu na ulicy Zamkowej leżącego

[ksw 1721: 356]; zapisuję [...] Domostwo moje własne na groncie Zamkowym wystawione i wybudowane w ulicy Zamkowej przy karczynie ziedney strony, a zdrugety Syna Puszkarza Zamkowego [ksw 1720: 327];

Dom na Zamkowej Ulicy leżący za Dworkiem Oycow Piarum Scholarum [ksw 1712: 117]; Dworek na Zamkowej Ulicy ex opposito Collegium WW.OO. Scholarum Piarum stojący z Placem z odrodkiem przy tym że budynku leżącym [...] od ulicy y goscinea publicznego az do wału Stawu Zamkowego quondam Bernardynski nazwanego a wszierz [...] od Placu y Staynie Wielmo. Im. Pana Podczaszego... [ksw 1721: 356].

Nazwa ta funkcjonowała jako jedyna chyba do połowy XVII w., kiedy to Jerzy Sebastian Lubomirski ulokował wzdłuż ulicy kolegium pijarskie, założone ok. 1654 r. [Borowiejska-Birkenmajerowa 1994b: 303], działające w latach 1658–1786, czyli do czasu wygnania pijarów z miasta. Wówczas trakt prawdopodobnie zaczęto zwać także *ulicą Pijarską*, choć takiej nazwy brak w dokumentach osiemnastowiecznych. Jej istnienie pośrednio poświadczają notacje z map katastralnych, w których pojawia się *ulica Popijarska* [*Expriariste Gasse* – Kat 1842].

Nazwa *ul. Popijarska* albo nie była zbyt mocno utrwalona, albo nie przypadła rzeszowianom do gustu, gdyż niemal w tym samym czasie, czyli w połowie XIX stulecia na mapach pojawia się nazwa *ulica Pańska* [*Herrn Gasse* – Kat 1849], która utrzymuje się przez pół wieku, por. zapis w dokumentach:

z powodu prozb (sic!) mieszkańców ulicy krakowskiej (sic!), Gałęzowskiej, Zielonej, Pańskiej i Woskowej o naprawy brzegów, dróg i zakładanie chodników i kanałów... [ppr 11.06.1877: 45].

Nazwa ta pojawia się też na wielu mapach z drugiej połowy tego stulecia [zob. np.: Pm 1879; Kat 1888; Ps 1892; PR 1897], a także w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* [SG X 151]; dokumentuje ją również autobiograficzna powieść Józefa Bieniasza *Edukacja Józia Barącza*, której akcja toczy się na przełomie XIX i XX w. [Bieniasz 1957: 16]⁶, co zaświadcza, że ulicę nazywano *Pańską* jeszcze długo po oficjalnej zmianie nazwy. Ta nastąpiła w 1891 r. – radni miasta dokonali renominacji głównej ulicy w mieście, aby uhonorować nią stulecie uchwalenia Konstytucji 3 Maja Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Od tej pory nazwa *ul. 3 Maja* funkcjonuje bez zmian. Jedynie w czasie II wojny światowej Niemcy tymczasowo „przechrzcili” trakt na *ulicę Szeroką* (*Breitestrasse*)⁷.

Oprócz oficjalnych nazw dla tego traktu od dawna funkcjonuje także nieformalna nazwa *Paniaga*. Właściwie dokładnie nie wiadomo, kiedy się pojawiła. S. Kłos twierdzi, że stało się to jeszcze w czasie zaborów:

⁶ Józef Bieniasz urodził się w 1892 r., opisuje zatem gimnazjum z początku XX w.

⁷ W Rzeszowie, jak w większości polskich miast, wkraczający do nich Niemcy przeważającą liczbę nazw ulic tłumaczyli; usuwali (zastępowali nowymi) tylko te miana, które – jak ul. 3 Maja – przywoływały fakty znamienne dla polskiej tradycji narodowej albo miały związek z walkami Polaków z Niemcami czy też odnosiły się do wybitnych polskich uczonych, pisarzy [por. Rudnicka-Fira 1998: 150].

Na przestrzeni wieków nazwano ją różnie. Początkowo była to ulica Zamkowa, potem Pijarska, następnie – już w czasach austriackich – Pańska. W rzeszowskiej gwarze zwaną ją wówczas Paniagą. [...] Pomimo oficjalnej zmiany, nazwa Paniaga była w powszechnym użyciu przez dziesiątki lat, zanikać zaczęła dopiero po ostatniej wojnie [Kłos 2006: 97].

Niestety, nazwy tej nie wspomina J. Bieniasz [1957] piszący o ul. Pańskiej „z czasów austriackich”, nie udało mi się jej odnaleźć także w żadnych dokumentach z okresu rozbiorów. Z pewnością funkcjonowała w XX-leciu międzywojennym, co poświadcza badacz historii miasta (zwłaszcza w okresie 1918–1939) Franciszek Kotuła, który twierdzi, że imię to „urobili” gimnazjaliści „dla przeciwstawienia naprzeciwległemu Dziadowskiemu Ogrodowi” [Kotuła 2003: 156], nie wyjaśnia jednak językowego mechanizmu kreacji onimu. Gdyby *Paniaga* była derywatem od *ul. Pańskiej*, musiałaby być utworzona sufiksem *-aga* – zupełnie nietypowym dla plateonimii. Na inny trop genezy nazwy naprowadza J. Bieniasz opisujący marzenia małego Józia Barączka rozpoczynającego właśnie edukację w rzeszowskim gimnazjum:

Widział tedy siebie w myślach, jak przechodzi z klasy do klasy, coraz wyżej i wyżej, jak oto już jest w piątej, szóstej, siódmej, jak zasiada do matury, a po maturze – Boże wielki! – Tu już zakreśliło się w głowinie Józia. Jego marzenia nie szły dalej. Na razie nie miał pojęcia, co nastąpi po tej maturze, dość, że wtedy będzie wielkim człowiekiem. Na wakacjach pójdzie jak dawniej z matką do kościoła na sumę, tak żeby ich wszyscy widzieli i żeby każdy mógł potem o nim mówić: Patrzcie ludzie! Wszak to chłopak Barączów! Takie to było chucherko, a jaki z niego **paniaga** [podkr. – A.M.] wyrósł!... [Bieniasz 1957: 14].

Wyraz *paniaga* notują słowniki gwary lwowskiej. Znajdziemy go na przykład w słowniczku dołączonym do opracowania lwowskich piosenek [Habela, Kurzowa 1989: 315]: *paniaga* ‘wielki pan, bogacz, waśniak’, z ukr. *paniaha*. Identyczną definicję zawiera *Słownik bałaku lwowskiego*⁸. Z kolei *Słownik gwary kresów*⁹ definiuje *paniagę* następująco: ‘elegant, obowiązkowo w ancugu, mesztach i przy śledziu’. Wyraz *paniaga* odnajdziemy w słowach piosenki lwowskiej *Szur popud mur*:

Tońku udaji **paniagi** [podkr. A.M.], / nosi w kłapi wasyrwagi.
Szczepciu robi lepszy ton / i do winkła trzyma pion.
Mišku śmieji si beczelni, / trzyma kielni jak patelni.
Hej, siup, wir, war, wur, / szur, szur, popud mur¹⁰.

Tę samą piosenkę cytują J. Habela i Z. Kurzowa¹¹. Słowo *paniaga* funkcjonowało zresztą jeszcze do niedawna na pograniczu wschodnim (okolice Jarosławia i Przemyśla).

⁸ http://www.stankiewicz.pl/ludobojstwo/lwowska_gwara.html [dostęp: wrzesień 2015].

⁹ <http://blogiceo.nq.pl/bramakresow/2013/01/08/sloownik-gwary-kresow-cz-1> [dostęp: wrzesień 2015].

¹⁰ http://www.bibliotekapiosenki.pl/Szur_popud_mur [dostęp: wrzesień 2015].

¹¹ Słowa i muzykę napisał Zbigniew Lipczyński w 1936 r. dla audycji radiowej poświęconej sześćsetnej rocznicy powstania cechu murarzy i kaflarzy. W tekście występują liczne fachowe terminy murarskie, głównie germanizmy [Habela, Kurzowa 1989: 232].

Można zatem śmiało stwierdzić, że nazwa rzeszowskiej ulicy ma swoje korzenie w gwarze okolic Lwowa. Została przeniesiona na plateonim z apelatywu *paniaga* bez żadnych zmian formalnych, nastąpiła jedynie zmiana funkcjonalna (onimizacja). Takie przeniesienie było możliwe dzięki temu, że wielu rzeszowskich gimnazjalistów kontynuowało edukację w Krakowie lub właśnie we Lwowie, a część z nich wracała potem do rodzinnego miasta. Interferencjom językowym sprzyjały ponadto kontakty handlowe między Rzeszowem i Lwowem oraz fakt, że przed wojną siedzibą sądu odwoławczego dla tego regionu był Lwów. Wszystko to powodowało, że wpływy gwary lwowskiej w Rzeszowie mogły się na długie lata utrwalić w nazwie własnej, która – przez pewien czas nieco zapomniana – powróciła triumfalnie w ostatnich latach w *Święcie Paniagi* oraz w nazwie galerii i stała się dokumentem historii ulicy, a tym samym – historii miasta.

2. Baldachówka

Baldachówka to ulica w Śródmieściu, biegnąca od południowo-wschodniego narożnika rynku na południe. Chyba po raz pierwszy nazwa ta została utrwalona na mapie katastralnej z 1849 r. [*Baldachuwka Gasse* – Kat 1849].



Ryc. 1. Fragment mapy katastralnej z 1849 r. z odnotowanymi nazwami ulic: Żydowską (*Juden Gasse*), Grodziską (*Grodziska Gasse*) i Baldachówką (*Baldachuwka Gasse*)

Źródło: Archiwum Państwowe w Rzeszowie

Na powstałej siedem lat wcześniej mapie ulica ta jest bezimienna, podobnie jak na kilku późniejszych. W drugiej połowie XIX stulecia nazwa pojawia się jeszcze tylko na mapie z 1879 r. [Pm 1879] oraz w wykazie domów z przełomu wieków [WD 1899]. Na polsko-niemieckiej mapie z końca XIX w. zapisano ją w formie adiektywnej [*ul. Baldachowska* – PN 1894]. Nazwa substantywna (*ul. Baldachówka*) powraca na mapach od początku XX w. [np. Pmr 1931] i jest notowana na kolejnych powojennych planach miasta – aż do dziś.

Jak twierdzą historycy, pod koniec XIX w. onim ten desygnował także teren położony między wzgórzem Starego Miasta a doliną Wisłoka, sięgający aż do dawnych terenów zamkowych. W tym okresie obszar ten był wykorzystywany głównie rolniczo; został zabudowany dopiero w latach międzywojennych, choć już wcześniej społeczność żydowska zaczęła tam wznosić domy i magazyny. W latach dwudziestych i trzydziestych XX w. powstał tam m.in. szpital żydowski oraz dom modlitw chasydów i mykwa, czyli rytualna łaźnia żydowska [Hennig 2011: 37; Kotula 2003: 215–216]. Z kolei ze wspomnień Józefa Bieniasza wynika, że na przełomie XIX i XX w. nazwa *Bardachówka* (a nie *Baldachówka*!) funkcjonowała na określenie kamienicy:

Barącza przydzielono do klasy I D na „Bardachówce”. Bardachówką nazywała się stara żydowska kamienica, położona w pobliżu rynku. Dyrekcja gimnazjum wydzierzała ją na cele szkolne od spadkobierców po Srułu Bardachu, bowiem stary gmach gimnazjalny przy ul. Pańskiej nie był w stanie pomieścić nadmiernej liczby uczniów, wzrastającej z każdym rokiem [Bieniasz 1957: 16].

Trzeba się jednak zastanowić, czy kamienica *Bardachówka* na pewno stała przy ulicy czy na terenie zwanym *Baldachówką*, czyli czy była to jedna nazwa dla różnych, ale sąsiadujących ze sobą obiektów, czy też – dwie różne nazwy.

Z pewnością obie nazwy (oba warianty?) są posesywnie, utworzone dwumorfemowym formantem *-ówka* od nazwy osobowej *Baldach* lub *Bardach*. Rzeszowskie archiwalia z tego okresu notują zresztą wiele nazw utworzonych według tego modelu, np. Cyganówka, Kłapkówka, Maćkówka i inne – wszystkie wskazują na właścicieli lub użytkowników obiektów. Niestety, analiza rzeszowskich archiwaliów (ksiąg miejskich, kronik, opracowań historyków, dokumentacji dawnego gimnazjum popijarskiego) nie przynosi odpowiedzi na pytanie, kim był właściciel terenów, z których wydzielono ulicę *Baldachówkę*. Możemy za to odnaleźć nazwisko *Bardach*.

M. Czarnota [2001: 8] *Baldachówkę* i *Bardachówkę* traktuje jako warianty tej samej nazwy i wywodzi od nazwiska Bardach, jednak nie podaje dokładnie, kim on był. Niewiele więcej można się dowiedzieć z rozważań Franciszka Kotuli, choć historyk w ogóle nie bierze pod uwagę motywacji *Baldachówki* przez wyżej wymienione nazwisko, twierdząc, że musiał istnieć jakiś Baldach, o którym jednak nic nie wiadomo:

kim był ten, kto scalił taki kawał terenu, o którym się wie, że był zajęty pod ogrody? Można tylko przypuszczać, że sprawcą tego był niejaki Baldach i że od niego nazwano tak ulicę, wykrojoną z jego terenu, jak i cały ten znaczny obszar. Kim był ów człowiek, którego śmiało można posądzić o „perspektywiczne myślenie”? Nazwisko wygląda na niemieckie. Wiadomo, że do Rzeszowa pod

koniec XVIII i na początku XIX w. przybyło wielu imigrantów z Austrii, którzy z miejsca weszli przeważnie w szeregi mieszczańskie – kupieckie lub przemysłowe. Otóż takiego nazwiska wśród niemieckich przybyszów nie ma. Można tedy przypuszczać, że właścicielem tak rozległych terenów był Żyd, Baldach [Kotula 2003: 216].

Nazwiska Baldach nie notuje jednak sporządzony w 1757 r. *Rejestr Żydów obywatelów Rzeszowskich* [ksł: 469–482]¹² ani kilka lat późniejszy ogólny spis ludności miasta [AL: 11–14]. Regularne spisy obywateli Rzeszowa [SL] przeprowadzano od drugiej połowy XIX w., ale i te nie przynoszą nowych informacji: zarówno w spisie z 1853 r., jak i w kolejnych z 1870 i z końca grudnia 1880 r.¹³ brak Baldacha, ale też Bardacha. Oba nazwisk nie ma też w dziewiętnastowiecznym (brak dokładnych dat) wykazie domów w Rzeszowie [DwR]. Nazwisko tego drugiego pojawia się jednak w *Spisach ludności* z przełomu XIX i XX w.: Herman Bardach figuruje w nich jako właściciela kamienicy przy ul. Słowackiego 8 [SL sygn. 678–680], a więc nie przy ul. Baldachówka (która zresztą jest już w tym czasie często odnotowywana). Wynika stąd, że nie od nazwiska Bardacha może pochodzić nazwa Baldachówka, notowana pół wieku przed pojawieniem się tego antroponimu w Rzeszowie. Są to dwie różne nazwy.

Wywody F. Kotuli i M. Czarnoty oraz realia historyczne (teren zamieszkały przez ludność żydowską) pozwalają przyjąć, że Baldach był Żydem, ale nic ponad to o nim nie wiadomo. Należy jednak podkreślić, że w mieście, które niemal w połowie zamieszkiwała ludność żydowska, nazwa *Baldachówka* jest jedną z nielicznych, które po tej społeczności zostały i na stałe wpisały się w onimiczną mapę miasta.

Co ciekawe, wprawdzie współczesne słowniki antroponimiczne nie notują imienia *Baldach* [Rymut 1995], za to można w nich odnaleźć zarówno nazwisko *Bardach*, jak i *Baldach*. Obydwa nie są jednak zbyt częste – nosi je zaledwie po kilka-kilkanaście osób¹⁴.

3. Luftmaszyna

Intrygująca nazwa *Luftmaszyna* pierwotnie desygnowała budynek, w którym mieścił się hotel prowadzony przez Żyda Ozjasza Finka. Kamienicę wzniesiono

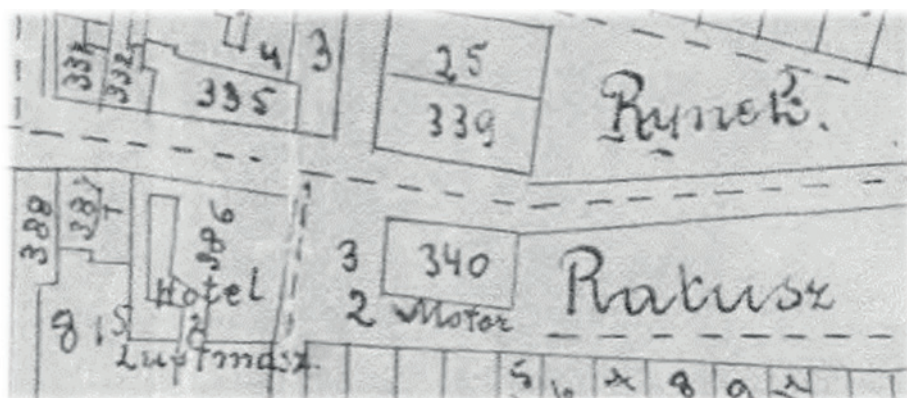
¹² Rejestr ten dokumentuje, że rzeszowscy Żydzi w połowie XVIII w. bardzo rzadko mieli nazwiska; na ogół zapisywano tylko ich imię i zawód lub imię ojca (np. Dawid Jałmużnik, Lewek Krawiec, Chaym syn Wolffa itp.).

¹³ W spisie z 1880 r. figuruje Bachrach jako właściciel domu o numerze 198, jednak mapa z tego okresu [Kat. 1888] wskazuje, że dom ten był usytuowany w okolicach ul. Lwowskiej, czyli w znacznym oddaleniu od Baldachówki.

¹⁴ *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych* [Rymut 1992] wskazuje na osiem osób o nazwisku Bardach (zamieszkałych w dawnych województwach północnej Polski – warszawskie, łódzkie, szczecińskie) i dziesięć osób noszących nazwisko Baldach (zamieszkałych głównie na Kielecczyźnie, czyli znacznie bliżej Rzeszowa). Prócz tego *Słownik* notuje nazwiska: Baldachowski (głównie woj. łódzkie) oraz Baldak (woj. kieleckie).

w narożniku dzisiejszych ul. Kościuszki i Słowackiego „zapewne w końcu XVIII lub w 1 poł. XIX w.” [Kawałek 2011: 366], a w kolejnych latach przebudowywano ją i nadbudowywano. W hotelu mieściła się okazała, dwukondygnacyjna sala balowa, w której organizowano (poza balami, rautami i loteriami) także przedstawienia teatralne (pierwsze odbyło się w 1830 r.); tu ulokowano pierwsze rzeszowskie kino „Urania”, tu odbywały się spotkania patriotyczne (np. wieczory mickiewiczowskie), a w latach 1845–1846 organizowano tu tajne spotkania spiskowców przygotowujących powstanie w Galicji¹⁵. Na początku XX stulecia budynek zyskał złą sławę – znany był z tego, że był „przybytkiem rozpusty”. Po pierwszej wojnie światowej hotel zlikwidowano, a całą kamienicę nieco przebudowano. Na parterze ulokowano księgarnię i drukarnię oraz restaurację. Później mieściły się tu różne sklepy i banki.

Nazwa budynku narodziła się chyba znacznie później niż sam hotel – na kolejnych mapach katastralnych dom oznaczony jest jedynie numerem, dopiero na planie sytuacyjnym Rzeszowa z końca XIX w. podano jego nazwę, a właściwie jej skrót: *Hotel z (?) Luftmasz.* [Ps 1892], co utrudnia ustalenie lekcji nazwy: *Hotel Luftmaszyna* lub *Hotel z Luftmaszyną*.



Ryc. 2. Fragment planu sytuacyjnego Rzeszowa z 1892 r. [Ps 1892]
z zaznaczonym hotelem *Luftmaszyna*

Źródło: Archiwum Państwowe w Rzeszowie

Nazwą *Luftmaszyna* obejmowano również okolice hotelu, gdzie znajdował się m.in. plac postoju pojazdów konnych [Kawałek 2011: 365]. Z czasem (1887 r.)

¹⁵ Jednym ze spiskowców był Ignacy Łukasiewicz, który spotykał się tu z Edwardem Dembowskim i Franciszkiem Wiesiołowskim; przygotowywano tu m.in. spisek, który miał zostać zrealizowany w lutym 1946 r. – w tym dniu miał się tu odbywać bal, na którym mieli być wszyscy oficerowie z rzeszowskiego garnizonu – spiskowcy mieli ich uwięzić i opanować magazyny z bronią i amunicją. Spisek się nie udał [Kotula 2003: 396]. Na froncie budynku widnieje tablica pamiątkowa poświęcona właśnie tym historycznym wydarzeniom związanym z Łukasiewiczem i powstaniem w Galicji.

hotel zyskał oficjalną nazwę *Pod Rożą*, ale określenie *Luftmaszyna* funkcjonowało nadal i utrzymuje się do dziś – może dzięki temu, że zostało utrwalone na tablicy wmurowanej w ścianę budynku.

Jak wspomniano, nazwa powstała na pewno przed 1892 r., ale dokładnie nie wiadomo, kiedy i w jakich okolicznościach. Wokół niej przez lata narosło wiele legend¹⁶. Franciszek Kotuła przytacza następującą anegdotę:

Otóż jakiś oficer austriacki, wchodząc do kamienicy, wpadł w przeciąg tak silny, że zdarł mu z głowy charakterystyczną wojskową czapkę, przez Polaków zwaną skopcem (naczynie do udoju mleka). Wtedy tenże legendarny oficer miał zawołać – Herrgott!! Das ist eine Luftmaschine! I kamienica została *Luftmaszyną* [Kotula 2003: 396].

Według podania nazwę tę miał upowszechnić właściciel domu Ozjasz Fink. Panującymi wewnątrz przeciągami tłumaczy imię kamienicy również: autor przewodników po Rzeszowie S. Kłos [2006: 49] oraz gawędziarz i reporter M. Czarnota, który dodaje, że „w hotelu o nie najwyższym poziomie higieny zawsze były pootwierane liczne okna, co powodowało silne przeciągi”¹⁷. Inne objaśnienie genezy nazwy podaje syn Franciszka Kotuli, Bogusław:

Legendę *Luftmaszyny* wymyśliła konkurencja. Tak, tak, to wcale nie jakaś oficerska szlapa, strącona przez korytarzowy cug na schodach kiepskiego hotelu. W piwnicach tej murowanej chałupy [...] tłukła się po prostu parowa pralnia [Kotula 2008: 12].

Jeszcze inną historię wyjaśniającą okoliczności powstania nazwy przytacza J. Kawalek [2011: 366]: podobno w okolicach Różanki (czyli obszaru, na którym stał hotel) w XIX w. (dokładnie nie wiadomo, kiedy) pojawił się bliżej nieokreślony „aparat latający”, który tam lądował awaryjnie albo stamtąd startował. Ten fakt mieli wykorzystać właściciele kamienicy w celach reklamowych.

Oczywiście, żadna z tych mniej i bardziej niewiarygodnych historii nie znajduje potwierdzenia w źródłach historycznych, ale jedno nie ulega wątpliwości: nazwa kamienicy pochodzi z języka niemieckiego (*Luft* ‘powietrze’, *Maschine* ‘maszyna’) i oznacza dmuchającą maszynę – to nazwa charakteryzująca, metaforyczna. Nie można wykluczyć, że wyraz *luftmaszyna* – choć nie notują go żadne słowniki języka polskiego¹⁸ ani niemieckiego¹⁹ – funkcjonował w XIX w. na określenie wszelkiego typu maszyn parowych – Bolesław Prus użył go w *Placówce* na określenie pociągu (parowozu)²⁰.

¹⁶ Niektóre z nich opisałam w innym miejscu – por. Myszką 2010.

¹⁷ <http://www.rzeszow.pl/miasto-rzeszow/historia/rzeszowskie-historie-i-historyki/ulica-kosciuszki-dawniej-farna>.

¹⁸ Brak go m.in. w XIX-wiecznym słowniku B. Lindego (1854–1860), słowniku warszawskim z początku XX stulecia [Karłowicz i in. 1900–1927], a także w słowniku pod red. W. Doroszewskiego [1958–1969].

¹⁹ J. Kawalek [2011: 365] przypuszcza, że wyraz *luftmaszyna* mógł mieć gwarowy lub kolo-kwialny charakter, mógł też pochodzić z kręgu języka jidysz.

²⁰ Zob. fragment rozdziału piątego *Placówki*: „– Czego się tu śmiać, że taki prostak nie wie, co jest kolej żelazna? Siądź se tu, bracie, przy mnie, ja ci wszystko, jak należy, opowiem, ale – postaw

Podsumowanie

W nazewnictwie każdego miasta można obserwować nawarstwianie się różnych elementów językowych i kulturowych. Wynika to zarówno z wewnętrznej historii miast polskich (np. zamieszkujących je różnych grup osadniczych), jak i z ich kontaktów (np. handlowych, politycznych, administracyjnych) z innymi narodami. Także w nazewnictwie stolicy Podkarpacia spotykamy elementy pochodzące z różnych języków i różnych kultur. W przeszłości mieszkańcami Rzeszowa byli – prócz Polaków – Rusini, Żydzi oraz Niemcy i Austriacy. Pozostały po nich głównie nieoficjalne i na ogół dość ulotne nazwy posesywne, a po nielicznych i najbardziej zasłużonych – także nazwy pamiątkowe (np. *ul. Tannenbauma, pl. Allerhanda*). Do grupy tych nazw należy też pierwotnie posesywna, a dziś już pamiątkowa nazwa *Baldachówka*, wskazująca na dawne prawa własności i dawnych mieszkańców wschodniej pierzei Rynku.

Zabawy językami obcymi widoczne są w kilku nazwach charakteryzujących o zabarwieniu metaforycznym, np. w omawianych tu onimach *Paniaga* i *Luftmaszyna*. W pierwszej określenie przynależne osobom zostało przeniesione na plateonim – doszło w ten sposób do swoistej antropomorfizacji reprezentacyjnego traktu, który stał się „paniczem”, „elegancikiem”. Z czasem w nazwie dokonała się jeszcze derywacja paradygmatyczna: to już nie TEN *paniaga* (masculinum), ale TA *Paniaga* (feminum), co wynikało zapewne z utraty żywej motywacji (większość mieszkańców Rzeszowa nie zna znaczenia apelatywu *paniaga*), ale przede wszystkim z faktu, że w nazewnictwie ulic człon określający na ogół dostosowuje rodzaj gramatyczny do członu określanego [por. Handke 1992: 54], co w tym przypadku nie wymagało nawet zmian końcówki fleksyjnej (rzeczowniki męskie z końcówką *-a* w liczbie pojedynczej odmieniają się według paradygmatu żeńskiego).

W nazwie *Luftmaszyna* wykorzystano skojarzenia pomiędzy cechami kamienicy (przeciągi? hałasy?) i XIX-wiecznymi zdobyczami techniki (maszyna parowa, dmuchawa). Taka nazwa z pewnością dla hotelu była nobilitująca, a w każdym razie zwracała uwagę na określane nią miejsce, dlatego mogła być (i z pewnością była) upowszechniana przez właścicieli hotelu w celach reklamowych. Zatem już pod koniec XIX w. pojawiły się w mieście nad Wisłokiem pierwsze miana o funkcji marketingowej, pierwsze „nazwy na sprzedaż” [Rutkowski 2003]. A niemiecka proveniencja nazwy tylko podnosiła jej wartość jako reklamy: wszak gośćmi hotelu i bywalcami odbywających się w nim imprez i rautów byli urzędnicy austriaccy, oficerowie tutejszego garnizonu, bogaci kupcy niemieccy. Zarówno dla nich, jak i dla Polaków obco brzmiąca nazwa musiała być intrygująca.

butelkę gorzałki. [...] Co się działo później, Owczarz nie pamięta. Ktoś opowiadał mu, jak prędko jeździ luftmaszyna, a ktoś inny krzyczał, że powinien kupić buty, nie zaś przepijać pieniądze” [Prus 1983: 81].

W nazewnictwie miejskim widoczne jest przenikanie kultur, zwyczajów, sposobów myślenia. Trzy omówione powyżej nazwy dzieli pochodzenie, ale łączy bliskość obiektów, które desygnują i zbliżony czas powstania (przełom XIX i XX stulecia). Mimo że narodziły się ponad sto lat temu i mimo że ich powstaniu nie towarzyszyły żadne oficjalne akty nominacyjne (uchwały radnych), wszystkie na stałe wpisały się w nazewniczy obraz miasta i są świadectwem dawnych interfe-rencji językowych, a dziś są traktowane jako swoiste zabytki onimiczne.

Skróty źródeł

- AL *Archiwum Lubomirskich*, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, sygn. 430.
- DwR *Księga spisowa domów w Rzeszowie*, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Akta Miasta Rzeszowa, sygn. 1496.
- Kat 1842 *Rzeszow Kreisstadt in Galizien*, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, sygn. 1151.
- Kat 1849 *Stadt Rzeszow In Galizien 1849 r.*, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Akta Miasta Rzeszowa, sygn. 1953.
- Kat 1888 *Miasto Rzeszów w Galicyi. Powiat podatkowy Miasto Rzeszów*, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Akta Miasta Rzeszowa, sygn. 1953.
- ksł *Księga sądu lawniczego 1724–1776*, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Akta Miasta Rzeszowa, sygn. 27.
- ksw *Księga sądu wójtowsko-lawniczego w Rzeszowie 1708–1731*, t. X, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Akta Miasta Rzeszowa, sygn. 24.
- Pm 1879 *Plan miasta Rzeszowa zestawiony podług mapy katastralnej z 1879 r.* Z map katastralnych pomniejszył Tadeusz Marcoin bud. Miejski, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Akta Miasta Rzeszowa, sygn. 1953.
- Pmr 1931 *Miasto Rzeszów. Województwo lwowskie. Powiat Rzeszów.* Odciski litograficzne sporządzono na podstawie nowego zdjęcia wykonanego w latach 1928–1932, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Zbiór kartograficzny 1931–1937, sygn. 1.
- PN 1894 *Mapa Rzeszowa z ok. 1894 r.*, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Akta Miasta Rzeszowa, sygn. 1953.
- ppr *Protokoły posiedzeń Rady Gminnej Miasta Rzeszowa od roku 1877–1880*; Archiwum Państwowe w Rzeszowie, zespół 1, sygn. 34 (P–5905).
- PR 1897 *Project einer Oelgasbeleuchlung In Rzeszow*, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Akta Miasta Rzeszowa, sygn. 1953.
- Ps 1892 *Plan sytuacyjny miasta Rzeszowa*, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Akta Miasta Rzeszowa, sygn. 1953.
- SL *Spisy ludności*, Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Akta Miasta Rzeszowa, sygn. 678–680 (1890–1934 r.), 1490 (1870 r.), 1491 (1880 r.), 1508 (1880 r.).
- SG Sulimierski F., Chlebowski B., Walewski W. (red.), 1880–1902, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1–15, Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.
- WD *Wykaz domów...*, 1899, *Wykaz domów w mieście Rzeszowie z nowymi nazwami ulic i placów oraz z liczbami orientacyjnymi, liczbami spisowymi i liczbami wykazów hipotecznych*, Rzeszów.

Literatura

- Bieniasz J., 1957, *Edukacja Józia Barącza. Powieść dla młodzieży*, Kraków.
- Borowiejska-Birkenmajerowa M., 1994, *Rozwój przestrzenny* [w:] *Dzieje Rzeszowa*, red. F. Kiryk, t. I, Rzeszów, s. 167–191.
- Borowiejska-Birkenmajerowa M., 1994a, *Rozwój przestrzenny miasta za Mikołaja Spytki Ligęzy* [w:] *Dzieje Rzeszowa*, red. F. Kiryk, t. I, Rzeszów, s. 259–272.
- Borowiejska-Birkenmajerowa M., 1994b, *Miasto rezydencjalne Lubomirskich* [w:] *Dzieje Rzeszowa*, red. F. Kiryk, t. I, s. 303–319.
- Czarnota M., 2001, *Rzeszowskie ulice i okolice*, Rzeszów.
- Doroszewski W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, t. I–XI, Warszawa.
- Habela J., Kurzowa Z., 1989, *Lwowskie piosenki uliczne, kabaretowe i okolicznościowe do 1939 roku*, Kraków.
- Handke K., 1992, *Polskie nazewnictwo miejskie*, Warszawa.
- Hennig W., 2011, *Baldachówka* [hasło w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, red. J. Draus, G. Zamoyski, Rzeszów, s. 37.
- Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W. (red.), 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, t. I–VIII, Warszawa.
- Kawałek J., 2011, *Luftmaszyna* [hasło w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, red. J. Draus, G. Zamoyski, Rzeszów, s. 365–366.
- Kłos S., 2006, *Rzeszów. Przewodnik po śródmieściu i osiedlach Rzeszowa*, Rzeszów.
- Kotula B., 2008, *Niegdyśjsze hotele i zajazdy*, „Nasz Dom Rzeszów”, nr 10 (36), s. 12.
- Kotula F., 2003, *Tamten Rzeszów*, Rzeszów.
- Kurtyka J., 1994, *Osadnictwo średniowieczne. Początki osady i miasta* [w:] *Dzieje Rzeszowa*, red. F. Kiryk, t. I, s. 97–166.
- Leśniak F., 1994, *Życie gospodarcze, społeczne i kulturalne* [w:] *Dzieje Rzeszowa*, red. F. Kiryk, t. I, Rzeszów, s. 193–218.
- Linde S.B., 1854–1860, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Lwów.
- Malczewski J., 1998, *Przestrzeń miejska, jej zagospodarowanie i zabudowa* [w:] *Dzieje Rzeszowa*, red. F. Kiryk, t. II, Rzeszów, s. 13–45.
- Motylewicz J., 1994, *Przemiany gospodarcze, demograficzne i ustrojowe* [w:] *Dzieje Rzeszowa*, red. F. Kiryk, t. I, Rzeszów, s. 221–258.
- Myszka A., 2010, *Nazwy obiektów rzeszowskich teatrów i kin – w perspektywie diachronicznej* [w:] *Rzeszów i okolice. Język – historia – kultura*, red. J. Lizak, E. Błachowicz, Rzeszów, s. 108–121.
- Myszka A., (w druku), *Urbanonimia Rzeszowa. Językowo-kulturowy obraz miasta*, Rzeszów.
- Opas T., 1998, *Mieszkańcy* [w:] *Dzieje Rzeszowa*, red. F. Kiryk, t. II, Rzeszów, s. 47–59.
- Popowska-Taborska H., 1999, *Językowe wykładniki opozycji swoi–obcy w procesie tworzenia etnicznej tożsamości* [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 57–63.
- Prus B., 1983, *Placówka*, wyd. 20, Warszawa.
- Rudnicka-Fira E., 1998, *Losy nazw własnych na ziemiach polskich w czasie okupacji hitlerowskiej (nazwy miejscowe i nazwy ulic)*, „Prace Językoznawcze Uniwersytetu Śląskiego”, t. 25: *Studia historycznojęzykowe*, s. 143–152.
- Rutkowski M., 2003, *Nazwy na sprzedaż: o nazewnictwie na usługach marketingu*, „Onomastica” XLVIII, s. 239–254.
- Rymut K. (red.), 1992, *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, t. I, Kraków.
- Rymut K. (red.), 1995, *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, Kraków.

e-źródła

Czarnota M., *Ulica Kościuszki, dawniej Farna*, <http://www.rzeszow.pl/miasto-rzeszow/historia/rzeszowskie-historie-i-historyjki/ulica-kosciuszki-dawniej-farna> [dostęp: czerwiec 2015].
Słownik balaku lwowskiego, http://www.stankiewicz.e.pl/ludobojstwo/lwowska_gwara.html [dostęp: lipiec 2015].
Słownik gwary kresów, <http://blogiceo.nq.pl/bramakresow/2013/01/08/slownik-gwary-kresow-cz-1> [dostęp: czerwiec 2015].
Szur popud mur, http://www.bibliotekapiosenki.pl/Szur_popud_mur [dostęp: czerwiec 2015].

DOWN PANIAGA TO LUFTMASZYNA AND FROM THERE IT IS CLOSE TO BALDACHÓWKA. RZESZÓW – THE CITY AT THE CROSSROADS OF CULTURES

Summary

At the times of Rzeszów incorporation, it was located in the borderland with Russia, that is on the meeting point of two cultures and two religions (Catholicism and the Orthodox Church). In the 16th century, first Jews came to the city with their own religion. Whereas, at the times of Partition of Poland, German speaking Austrians occurred in Rzeszów. This paper attempts to describe influence of multi-cultural character of Rzeszów on its onymic resource. Three names popular in the city were analysed: *Paniaga*, *Baldachówka* and *Luftmaszyna* – all three can be seen on the city signboards, plaques, in documents. They differ in terms of origin, but the objects are close in terms of distance, which designates similar time when they were built (at the turn of the 19th and 20th centuries). They all are rooted in the onomastic image of the city and serve as a proof of former language interferences (the first name comes from the Lvov dialect, the second one – from German, the third one – from the Jewish surname), and now they are treated as peculiar onymic monuments representing three communities that – besides Poles – affected onymic image of the city.